Nr 20

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 Lutego v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

W Nrze 5tym Gazety Senackiey, ogłoszony jest Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, względem szkół na Białey Rusi. Wzmiankę o nim uczyniliśmy w Nrze 18 K. L., a teraz umieszczamy w zupełności.

„*Dnia 17 stycznia 1829 roku.* Utwierdziwszy dnia 8 grudnia roku zeszłego Ustawę i Etaty Gimnazyów, Szkół powiatowych i parafialnych, pod wiedzą Uniwersytetów: Sanktpetersburskiego, Moskiewskiego, Charkowskiego i Kazańskiego, uznaliśmy za dobrą, zwrócić szczególną uwagę na urządzenie zakładów szkolnych Białoruskich i postanowić, względem zarządu ich, niektóre prawidła dodatkowe, zgodne z okolicznościami mieyscowemi i stanem ich teraźnieyszym. Na ten koniec Rozkazujemy:

1.) Szkoły guberniy Witebskiey i Moskiewskiey wyjąć zpod wiedzy wydziału edukacyynego sanktpetersburskiego, i dla zarządu niémi, naznaczyć osobnego Kuratora, któryby, zależąc bezpośrednio od Ministra Narodowego Oświecenia, miał stateczne przebywanie w jedney z wyżey wspomnionych guberniy.

2) Ustanowiwszy, w liczbie naznaczonych etatami, szkoły powiatowe świeckie w Dyneburgu i Leplu, zaprzestać corocznego wydawania summ etatowych na szkoły, zostające pod zarządem Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego, w Krasławiu i Uszaczu: gdyż takowa wypłata dozwoloną była dla tey jedynie przyczyny, że w bliskości tych mieysc nie było szkół powiatowych świeckich.

3) Summę 12,000 rubli, wypłacaną corocznie z dochodów drugich dóbr Pojezuickich, na utrzymanie szkół w Orszy i Mścisławiu, które także zostają w wiedzy Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego, obrócić na założenie w Orszy szkoły powiatowey świeckiey, i na potrzeby innych tego rodzaju w kraju tym zakładów.

4) Oprócz naznaczonych w ustawie nauczycieli, mieć w szkołach powiatowych Białoruskich po jednym, a w Gimnazyach po dwóch do Polskiego języka i literatury, z zaprowadzeniem oprócz tego w szkołach powiatowych języka łacińskiego.

5) Do wszystkich w ogólności Białoruskich gimnazyow, szkół powiatowych i parafialnych naznaczać nauczycielów religii, uważając podług wyznań uczniów, Kapłanów Greko-Rossyyskich, Greko-Unickich i Rzymsko-Katolickich.

6) Powiększyć w ogólności liczbę szkół parafialnych ruskich na Białey-Rusi, zakładając je, jeżeli innych do tego środków nie będzie, na rachunek Skarbu; o czém Minister narodowego Oświecenia, po otrzymaniu potrzebnych wiadomości od bliższey Zwierzchności szkolney, nie zaniecha uczynić osobnego urządzenia.

7) Dla przywiedzenia utwierdzonych przez Nas w dniu 3cim grudnia roku zeszłego prawideł, ustaw i etatow do należytego, względnie guberniy Białoruskich działania, Minister Narodowego Oświecenia, po zniesieniu się z Ministrem Skarbu względem wypłacania przypadającey na znaydujące się teraz Gimnazya i Szkoły powiatowe podług nowego urządzenia summy, ma przystąpić do ich reformy, z użyciem wszelkiego, jak tylko można, starania około wyszukania i przeznaczenia do tych zakładów zdatnych i godnych Dyrektorów, Inspektorów, Dozorców i Nauczycieli, opatrzywszy ich przy tém wszelkiemi potrzebnemi pomocami.

8) O wydatkach, które będą potrzebne na wykonanie postanowionych teraz prawideł dodatkowych, względem urządzenia szkół Białoruskich, Minister Narodowego Oświecenia, po zebraniu wiadomości o wszystkich, odnoszących się do tey rzeczy okolicznościach, uczyni Nam osobne przedstawienie.

Akerman dnia 16 stycznia.

Rossyyski statek handlowy *ś. Nikołay*, szyper Jan *Miczurin*, płynąc z *Galaczu* do *Odessy*, z winem i orzechami, dnia 28 grudnia wpędzony został na mieliznę u *Limanu-Dniestrowskiego* i zatonął. Szyper i maytkowie, część ładunku, byli uratowani. (*R. I.*)

List żony Elima Beja, syna Baszy Anapskiego, do Naczelnika miasta Teodozyi, Rzeczywistego Radcy Stanu A. J. Kaznaczejewa. *)

(z Ruskiego Inwalida.)

Nayszanownieyszy, Nawspaniałomyślnieyszy Znamienity Jenerale!

Każdego dnia, każdey chwili, proszę Boga, ażeby zachował drogie Wasze zdrowie. To życzenie, ta modlitwa do Boga, wychodzi codziennie z ust tych, których krewnym ich powróciłeś: tysiące ludzi błogosławią imie Wasze! Ja teraz do Was się uciekam, proszę Was przysłać mojego męża, przyjaciela mey duszy, Elima-Beja! Trzy lata, jak on mię zostawił. Łzy moje, jęk otaczających mię dzieci, wycieńczyły zdrowie nasze i zbliżają nas do śmierci. Prócz Was, nié masz dla mnie inney nadziei na tym świecie. Sam tylko możesz ulgę przynieść losowi memu, oddalić nas od grobu! Człowiek stworzony jest na świat z uczuciami, czynienia dobrze. Proszę Was uczynić, to dobro dla dzieci moich. Błagam Was, abyś dozwolił Elimowi-Baszy przyjechać do Trapezondu. To dobrodzieystwo będzie wiecznym pomnikiem wdzięczności ku osobie Twojey w duszy mojey. Nie odrzucay, nie odrzucay, łzami pisaney prośby żony i matki: odday mi mojego Elima-Beja! Wielkość duszy Twojey i urząd, który nosisz na sobie wymaga tego po Tobie. Ja proszę u ciebie Elima-Beja: Wyszukay sposobu odesłać go do mnie. W sprawie tey nie wiem, kogo mam prosić więcey, prócz Ciebie. Nie odrzuć prośby zasmuconey żony i stroskaney matki.

Dżemille-Chałym, żona Elima-Beja.

Trapezond 17 Sefera,
1244 (5 *sierpnia*, 1828)

Moment Teraźnieyszy.

(*Dalszy ciąg uwag JP. Merkela nad polityką Europy. Ob. Kur. Lit. N. 19.*)

---

*) *List ten pisany z tey okoliczności, iż* Cesarz Jegomość *Naymiłościwiey kazał odesłać do* Anatolii *wszystkich żonatych Turków, wziętych w* Anapie *w niewolę. Lecz Basza i syn jego dłużey, niżeli inni, dla własnych okoliczności ociągali się wracać do oyczyzny.*

Drugi Rzut Oka.

(Ciąg dalszy.)

Pytanie: „Azali jest rzeczą istotnie potrzebną dla Europy Chrześciańskiey, exystencya Państwa Tureckiego? jest maską zupełnie innego pytania, które brzmi tak: „Azali pożyteczniey jest dla cywilizowanych narodów Europy, ażeby kraje od granic Polski aż do Kairu, od morza Adryatyckiego do źródeł Eufratu, zostawały bezpłodnemi, na pół-martwemi pustyniami lub, ażeby —

Wyobraźmyż co wypadnie wtedy, kiedy Europa, w zgodzie swey spełni mniey, jak w pięć lat, wielkie swe dzieło! Żyżne pastwiska Mołdawii, Wołoszczyzny, Serwii i Bośnii wolnemi staną się od ucisku, który je spustoszył, i teraźnieysza mała ludność, pod dobroczynną opieką Monarchów Chrześciańskich, nanowo otworzy zapomniane prawie skarby przyrodzenia swojey ziemi, i rozpocznie zamieniać te bogactwa na wyroby innych krajów. Wyobraźmy sobie że z Carogrodu, pod panowaniem chrześciańskiem, wypływać będzie odżywna siła obywatelstwa do spustoszonych teraz i w śmiertelném uśpieniu pogrążonych krain! Wyobraźmy sobie, jak Grecy, uniesieni ożywiającém uczuciem politycznego odrodzenia się, będą mieli staranie, około kształcenia sławney swey oyczyzny, około przyswojenia sobie owoców oświecenia innych krajów Europy! Wyobraźmy, że brzegi Małey-Azyi i Syryi okryte zostaną osadami wszystkich narodów Europy, które troskliwie starać się będą, pod nowém niebem, ze świeżey ziemi wydobydź płody dla zadosyć uczynienia potrzebom, przywiezionym z sobą z dawnieyszey swey oyczyzny, i dla zapewnienia bezpieczeństwa nowych swych posiadłości! Jakimże elektrycznem trąceniem ożyje handel i przemysł w każdym punkcie naszey części Świata! — Wyobraźmy sobie niechybne następstwo tey przemiany: na całym brzegu morza Śródziemnego dawnego świata, odrodzi się dawne oświecenie, powstanie siła płodorodna (jedyny środek do utrzymania przewagi Dawnego Świata przed Nowym)! Uyrzymy, że pomyślność, siła i sława Europy w tychto okolicznościach niechybnie się powiększy w porównaniu do teraźnieyszey!

Któryż z Rządów Europy mógłby zechcieć podjąć się roli złego zaczątku, któryby się tym mocniey sprzeciwiał wszelkiemu ulepszeniu, im ulepszenie to większe jest i powszechnieysze? Któryżby się nie zewstydził pokazać, że, jego zdaniem, dla dobra i exystencyi jego, należy przeszkadzać, równie jego poddanym, jako i wszystkim narodóm, do osiągnienia wyższego stopnia pomyślności! Któryżby pomyślał takiemi postępkami podać siebie w nienawiść u swoich poddanych, i natchnąć drugie narody, żądzą obalenia własnego panowania, w którém widzieliby oni przeszkodę do powszechnego dobra? — Żaden.

W Skandynawii bohatér, osiwiały w walkach, zasiada tron, nabyty swą osobistą sławą, i rządzi państwem, którego obie połowy sam zjednoczył. Poręką trwałości tego państwa jest wzrastająca pomyślność jego poddanych, ale ta pomyślność zależy od tego, ażeby wewnętrzna spokoyność i wewnętrzne bezpieczeństwo coraz ściśley spajały z sobą te narody. Nikczemne stare urojenie, jakoby Szwedzi i Turcy naturalnymi byli sobie sprzymierzeńcami, rozsiane wypadkami całego wieku, i w takim czasie, kiedy Rossya nie miała połowy nawet teraźnieyszych swych zasobów, a Porta była we troje silnieyszą. Państwa będące na stopniu Skandynawii i w jey położeniu jeograficznem, mogą nabydź sławę i potęgę w dalekich woynach, któreby własnym jey nie zagrażały granicom. Jeżeli Skandynawia stanie się czynną uczęstniczką spraw politycznych teraźnieyszego czasu, wtedy spodziewać się należy, że lew Północny stanie się wrogiem dla południowego Tygrysa.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Francya.

Paryż dnia 2 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Pan *Ducornet*, młody artysta, który się urodził bez rąk, przesłał niedawno do miasta *Lille*, obraz oleyno malowany, jedynie za pomocą nóg. Obraz ten wystawia pożegnanie *Hektora* z *Andromaką*. Rada municypalna przyjęła dar, i ofiarowała autorowi 600 franków.

Prawa autorstwa Pana *Scribe* w roku 1828 przyniosły mu 122,000 franków. Winszujemy mu tego (pisze dziennik *Posłaniec Izb*), a razem publiczności i teatrom. Jest to i dług wszystkich i prawne wynagrodzenie.

Na mocy art. 9 traktatu z dnia 11 kwietnia 1814 ustąpił był *Napoleon* wszystkie swe dobra, we Francyi położone i kapitały bądź na banku umieszczone, bądź w akcyach, Koronie francuzkiey, z zawarowaniem 2,000,000 franków na rzecz niektórych osób, co też rząd tymczasowy, a późniey minister spraw zagranicznych potwierdził. Pomimo tego, osoby, co miały zapisy, nie otrzymują nic od lat 14 z tey przyczyny, że *Napoleon*, przez późnieyszy powrót do Francyi akt dawnieyszy unieważnił. Pan *Dupin* starszy zbija tę przyczynę, a rzecz ta ma przyyść pod obrady izby, w skutku mającey się podać petycyi.

Mocne mrozy, jakie panowały w dniach ostatnich, skłoniły dziennik *Posłaniec Izb* do podania czytelnikom swoim, epok, w których zimno dawało się czuć z większą jeszcze ostrością. Tak w roku 1709 było 37 dni ciągłego mrozu: termometr spadł na 18 i pół stopnia. W roku 1783 trwał mróz dni 69; w roku 1795, dni 42, a w roku 1776 termometr spadł niżey 15 stopni. Morze między *Caen* i *Chêve* zamarzło, a chociaż uyście *Sekwany* ma przeszło 4,500 sążni, lód okrywał go od jednego brzegu do drugiego. Historycy zachowali nam pamięć nadzwyczaynych mrozów. Roku 763 zamarzło morze Czarne i ciaśnina Dardanelska. Roku 829 *Nil* był zamarżnięty; *Po* i *Rodan* doświadczały tego zdarzenia roku 1133, toż w latach 1216, 1234 czy 1334; w roku 1433 mróz zaczął się w *Paryżu* dnia 31 grudnia i trwał przez trzy miesiące bez dni dziewięciu; podniósł się znowu przy końcu marca, i trwał do dnia 17 kwietnia; w roku 1507 port Marsylski cały okryty był lodem. Od końca listopada roku 1570 do końca lutego roku 1571, mróz tak był mocny, iż przez rzeki w Prowancyi i Langwedocyi przeprowadzano wozy, bardzo ciężko naładowane.

— Dnia 3 —

(z teyże gazety).

Okręt linijowy, *Miasto Marsylia*, zawinął dnia 28 stycznia z *Nawarynu* do *Tulonu* z jenerałem *Higonnet*, dwoma adjutantami jego i 600 ludźmi 46go pułku linijowego. Oddział ten uda się do *Marsylii* dla odprawienia tam kwarantanny.

Od dnia 1 stycznia podano znowu 276 próśb o wynagrodzenie emigrantom. Przyznane do dnia 1 b. m. pretensye wynoszą kapitału 747 milionów 777,468 franków, czyli wieczystey prowizyi 22 milionów 433,512 franków.

Obecni tu kawalerowie orderu Legii honorowey podali znowu prośbę do Izby deputowanych o wypłacenie im zaległey pensyi. Oświadczają, iż w roku zeszłym odesłała izba podobne prośby do ministrów skarbu i woyny, oraz kommissyi budżetowey. Namieniają oraz, iż dla powzięcia niejakiey pewności o pomyślnym skutku swojego życzenia, udali się do Hrabiego *Roy*, od którego odmówną odpowiedź otrzymali.

Gazeta Codzienna donosi według listów z *Lizbony* pod dniem 17 stycznia, iż *Don Miguel* poprzedzającego dnia był na łowach.

Król Jmć hiszpański dał order Złotego Runa Hrabiemu *de Laferronays*, a wielki krzyż orderu *Karola III* ministrowi woyny, Hrabiemu *Rayneval* i Vice-Hrabiemu *St. Priest*. Ordery te przywiózł Hrabia *Hippolit de Larochefoucault*, który był wysłany do *Madrytu* z zatwierdzeniem umowy względem 80 milionów franków i 4 wielkiemi krzyżami Legii honorowey dla ministrów

hiszpańskich, a dnia 31 stycznia wrócił do tuteyszey stolicy.

Przez *Nowy-York* odebrano w *Havre* list z *les Cayes* na wyspie *Hayti* pod dniem 19 listopada, donoszący: „Prezydent otrzymał od rządu francuzkiego wiadomość, iż dwór madrycki rozkazał jenerałowi *Laborde* zająć *St. Domingo*, i że wyprawa ta ma bydź przedsięwziętą na życzenie mieszkańców tey części wyspy. Słychać, iż prezydent wysłał 6,000 woyska dla przeszkodzenia temu zamysłowi. Mówią także, iż *Laborde* między dniem 15 i 20 listopada chciał sprobować wylądowania." Gazeta wychodząca w *Havre*, umieszczając ten list przydaje, iż listy z *Port-au-Prince*, dochodzące do dnia 29 listopada, nic o tém nie wzmiankują.

— Dnia 4 —

Tuteyszy *Monitor* ogłosił postanowienie Królewskie, z dnia 1 stycznia r. b., powołujące do służby woyskowey 60,000 ludzi z klassy popisowych roku 1828.

Słychać, iż Xiąże *Fitz-James* ma zostać ministrem spraw zewnętrznych. Głoszą, iż Xiąże *Mortemart* wkrótce wyjedzie.

Podług dziennika *Aviso de la Mediterranée*, uskuteczniają się przygotowania wojenne w połudnowey Francyi. Pułki spodziewane z Morei, niezwłocznie po odbyciu kwarantanny, mają się kompletować. W *Tulonie* pracują około okrętów nawet w dni świąteczne.

Lord *Cochrane* przybył do *Malty* i spodziewany jest w *Tulonie*.

Niedawno przybyło tu z *Londynu* 2ch gońców do posła austryackiego, który natychmiast wyprawił ich do *Wiednia*; przybył także goniec z *Wiednia* i zaraz udał się w dalszą drogę do *Londynu*. Dnia 1 b. m. sekretarz tuteyszego poselstwa portugalskiego wyjechał do *Londynu* z listami do Margrabiego *Palmella*.

Niektóre dzienniki tuteysze donoszą, iż *Ibrahim* Basza po obiedzie, na którym byli także Panowie *Pariset*, *Champolion* i półkownik *Jachereaux de St. Denis*, został tknięty apoplexyą; lecz puszczenie krwi przywróciło go do życia.

Akademija francuzka wybrała Pana *Arnault* na mieysce zmarłego Pana *Picard*.

Gazeta Codzienna zapewnia, iż jeden z domów handlowych francuzkich podjął się pożyczki 25 milionów franków dla rządu *Don Miguela*.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Dziś wysłano ztąd gońca z listami do Pana *Stratford-Canning* do *Neapolu* i do Pana *Adams* do *Korfu*.

Wyrachowano, iż 15 milionów mieszkańców Anglii tyle prawie potrzebuje towarów bawełnianych, ile 32 milionów mieszkańców Francyi.

D. 28 b. m. odprawiło się w *Liverpool* zgromadzenie kupców i innych tamecznych obywateli. Naradzano się względem nayskuteczniejszych środków do uprzątnienia trudności, jakie monopolium kompanii Wschodnio-Indyyskiey czyni wolności handlu do Wschodnich Indyy.

Xiążę *Northumberland*, wyjechawszy do majętności swojey *Almerik*, miał w drodze przypadek. Wywrócił się powóz, i Xiążę lekko wprawdzie, skaleczył ramie.

— Dnia 1 lutego. —

Xiężna *Zofia* została dotkniętą nieszczęściem. Niedawno uczuła osłabienie wzroku w jednem oku, a we trzy dni potém zupełnie ociemniała na to oko.

Margrabia *Anglesea*, przybywszy tu z Irlandyi, miał dziś długie posłuchanie u Króla Jmci w *Windsor*, a potém wrócił do tuteyszey stolicy. „Zapewniają (pisze Gazeta *Goniec*), iż wspomniony Margrabia oświadczy wkrótce swoje zdanie o ostatnich wypadkach w Irlandyi."

Czytamy w Gazecie *Times* co następuje: „Przy zbliżającém się otwarciu Parlamentu, publiczność jest coraz bardziey ciekawszą, jak Ministrowie oświadczą się względem nadania swobód Katolikom. Że Xiążę *Wellington* uczyni wniosek na następnych posiedzeniach, o tém wcale nie wątpiemy."

Według doniesień z *Dublinu*, małżonka Margrabiego *Anglesea* popłynęła z rodziną do *Holyland*, celem udania się ztamtąd do *Baudesert*. Twierdzą, iż Lord *Rossmore* wzbrania się jechać za P. *O'Connel* do *Londynu*. Petycya protestantów z miasta *Longford* i okolic, do Parlamentu, ma 25 stop długości. Na ostatniém zgromadzeniu towarzystwa Katolików w *Dublinie*, P. *O'Connel* wychwalał bardzo północnych Amerykanów. P. *Lavles* chwalił Xiążęcia *Northumberland*, uważał go za człowieka poczciwego, i nie przypuszczał, aby dał się użyć za narzędzie Pana *Peel*, i nie postępował raczey jako Namiestnik Króla, w sposobie odpowiadającym charakterowi Monarchy, który się opiekuje narodem. Pan *Brady* zapewnił ze strony Prymasa Irlandzkiego Rzymsko-Katolickiego, iż tak on, jakoteż duchowieństwo i naród, zgodnie z towarzystwem postanowili czynić wszystko, co może się przyłożyć do powiększenia swobód i pomyślności Irlandyi, a razem zapewnienia całości kraju i niewzruszoności tronu. W końcu posiedzenia Pan *O'Connel* mówił znowu przeciw Xiążęciu *Wellingtonowi*.

Biedni tkacze w *Spitalfields*, których smutny stan powiększa teraźnieysza mroźna zima, zebrani w znaczney liczbie, podali prośbę Xiążęciu *Wellingtonowi*. Przyzwoite ich postępowanie wzbudziło litość publiczną nad losem tych ludzi, którzy naywiększey doznają nędzy.

Pan *Buckingham* rozpoczął w *Liverpolu* lekcye o wolnieyszym handlu ze Wschodem; jest to krucyata przeciw kompanii Wschodnio-Indyyskiey, która wyłącznie handel do Azyi zagarnęła. Tak w *Liverpolu*, jak w *Manchester*, dosyć było napomknąć o tém, aby obudzić i ożywić całą niechęć tamecznych kupców przeciw kompanii. W *Liverpolu* odbyło się już zgromadzenie, na którém uchwalono petycyą do Parlamentu przeciw odnowieniu przywileju kompanii Wschodnio-Indyyskiey. Wychodząca w *Liverpolu* Gazeta wylicza następujące przyczyny szkodliwości kompanii: „Jest to nayohydnieysze w Anglii samokupstwo i sprzeciwia się wolności handlowey. Kompania wyłącza kupców Angielskich z całey prawie przestrzeni Indyy; Indyanie, którzy chętnie biorą nasze towary, nie mogą ich nabywać; albowiem wysokie przez kompanią ustanawiane ceny wyrównywają prawie zakazowi. Anglicy przybywający do Indyy, wystawieni są na surową dowolność kompanii; cała jey konstytucya nic nie warta; pobudki do złey administracyi kraju, którym rządzi, są przemożne. Kompania źle administrowała Indyami, uciemiężała Anglików, zaciągnęła dług ogromny i nieudolną była nawet w działaniach handlowych. Dozwolenie od r. 1813, acz cząstkowey tylko wolności handlowey w Indyach, i ztąd podniesienie się handlu, a stosunkowe zmnieyszenie się interessów kompanii, dowodzą, iż wolność handlowa ma wielkie pierwszeństwo przed samokupstwem. Kompania ogarnęła cały handel z Chinami, i zdziera za herbatę, za którą Anglicy corocznie milion funt. szterl. (40 milionów zł. pol.) więcey płacą, niżby należało. Kupcy Angielscy muszą zatém ponosić ograniczenia, na jakie zagraniczni nie są wystawieni, tak, iż kompania tylko dla innych krajów jest pożyteczną. Nakoniec Zjednoczone Stany Ameryki-Północney kupują herbatę prawie o połowę od nas taniey, i od lat 50 rozprzestrzenili handel swóy z Chinami więcey, niż kompania w przeciągu lat 150."

— Dnia 2 —

(z teyże gazety).

Prawie w jednym czasie wyszły nie dawno w *Londynie* dwa pisma o Irlandyi, wydane przez dwóch Kommissarzy Parlamentowych, wyznaczonych do rozpoznania stanu Irlandyi. Obadwa różnego są zdania; jednym jest Katolik P. *Blake*, drugim Szkocki Prezbiteryanin Pan *Glasford*. O-

(*)

badwa wszakże w tém się zgadzają, że teraźnieyszy system nietolerancyi jest szkodliwy.

Podług wiadomości z dnia 3 grudnia odebranych z *Vera-Cruz*, Jenerał *Santa-Ana* oszańcował się z małą resztką swoich w dwóch klasztorach w *Oayaca*, gdzie go oblega Jenerał *Calderoni* i wezwał do poddania się, czego on odmówił. Gościniec z *Mexyku* do brzegów morza niepokoją zbiegowie z oddziału Jenerała *Santa Ana*, którzy napastują i obdzierają podróżnych. Potwierdza się wiadomość o niepomyślnym wypadku powstania *Guerrery* w *Mexyku*. Jeden z naczelników tego zamachu Hrabia *Cadena* sam się oddał w ręce Jenerała *Pedraza*, któremu wszystko wyjawił. Odebrane z Ameryki północtiey gazety donoszą, że Pan *Tudor* zawarł na dniu 31 października w *Rio*, traktat handlowy między Brezylią i Zjednoczonemi Stanami Ameryki północney.

Odebrano tu listy z *Lizbony* od tamecznego Konsula naszego pod d. 24 grudnia. Listy prywatne ztamtąd donoszą o spiskach i licznych uwięzieniach; słowem: wystawują bardzo smutny stan kraju. Niektórzy stronnicy *Don Pedra* schronili się na fregatę Francuzką, stojącą blisko *Lizbony*. Rząd Portugalski domagał się ich wydania, czego jednak Kapitan fregaty wyraźnie odmówił.

Pan *Joun*, który w *Lizbonie* długo był więziony, opowiada, iż w Portugalii umiera wiele dzieci na kurcz, w którey to chorobie przez nagłe wstrzymanie obiegu krwi dostają na szyi czarne plamy. Rodzice tak są zabobonni, iż tę chorobę przypisują czarownicom; aby je więc trzymać w oddaleniu od dziecka, zapalają stosy drzewa w czasie urodzenia, i utrzymują taki ogień czasem przez miesiąc cały.

Właściciel jedney z naypięknieyszych olejarni w *Londynie*, Pan *Weingarten*, rodem z *Monachium*, sporządza tak nazwany *oley bezpieczeństwa*, którego dwie łyżki zażyte po stole z sałatą lub z chlebem, albo same, bronią od przypadkowego otrucia się, naprzykład grzybami, lub potrawami gotowanemi w miedzianych naczyniach i tym podobnych. Pan *Weingarten* przybył jako ubogi chemik do *Londynu*; lecz umiał tam pracą i biegłością zebrać przeszło 250,000 funt. szt. (milion zł. pol.) majątku.

Gazety Kolumbiyskie umieszczają liczne adressa do *Boliwara* od rozmaitych okręgów, z powinszowaniem, iż szczęśliwie uszedł zamachu na życie swoje.

Wielkorządca w Kantonie (w Chinach) oskarżony został o sprzyjanie Europeyczykom podczas woyny Anglików z Birmanami. Cesarz Chiński kazał dom jego zrewidować, i gdy w nim przeszło 2,500,000 fun. szterl. (100 mil. zł. pol.) znaleziono, kazał te pieniądze zabrać na rzecz skarbu. Wielkorządca połknął ze zmartwienia pigułkę z blaszek złotych, i przyśpieszył sobie zgon. Powstańcy Tatarscy, których woysko Chińskie pokonało, mówią, iż dla tego pierzchnęli, że widzieli przed szeregami Chińskiemi światłość w kształcie smoka z chorągwią, na którey był napis Kwangfutse (*Konfucyusz*). Z tego powodu Cesarz Chiński obdarzył potomków na pół ubóstwionego Filozofa nowemi honorami.

Niemcy.

Od brzegów Menu 6 lutego.

(z Gazety Warszawskiey).

Niedawno przybyło 9 młodych greków do instytutu naukowego Pana *Desjardins* w *Monachium*.

Podczas jarmarku w *Lipsku* na nowy rok odbyły się dosyć znaczne interessa handlowe, do czego woyna na Wschodzie i nowe uzbrajania miały wpływ stanowczy. Było wiele kupujących z Litwy, Polski i guberniy przy granicy Gallicyyskiey; znaydowali się także kupcy Greccy i Żydowscy z Multan i Wołoszczyzny. W mennicy stopiono wiele pieniędzy tureckich i piastrów. 15 kupców z *Bukarestu*, 3 z pogranicza Bulgaryi, kilku z *Jass* i z *Warszawy*, ożywili ustający odbyt towarów. Ze *Stambułu* nawet przybył kupiec z workami pełnemi piastrów. Miał szczególniey uskutecznić wiele zleceń dla Seraju Sułtana.

Na dowód nadzwyczaynych mrozów tey zimy w Niderlandach, przytaczają, iż na wyspie *Schouwen*, w Zelandyi, dzikie gęsi zmarzłe spadały na ziemię.

Prussy.

Berlin dnia 9 lutego.

Królewicz następca tronu, raczył przyjąć protektorat towarzystwa, mającego na celu poprawę więźniów. (z *Gaz. Warsz.*)

Portugalia.

Lizbona dnia 18 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Twierdzą, iż odebrane tu wiadomości o przyjęciu młodey Królowey w *Windsor* sprawiły wielkie wrażenie na umyśle i powiększyły liczbę stronników jey w kraju naszym.

W zeszłym tygodniu wyprowadzono przeszło 500 więźniów do *Abrantes*.

Szwecya

Sztokolm dnia 30 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Onegday odprawił się w wielkiey sali zamkowey Chrzest nowo narodzonego syna Królewicza następcy tronu, mającego tytuł Xiążęcia *Ostrogotyi*. Rodzicami chrzestnemi były Stany Seymowe, reprezentowane przez 15 deputowanych każdego Stanu. Dano mu imie *Oskar*.

Turcya.

Stambuł dnia 9 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey.)

Porta miała przyjąć deklaracyą, względem oznaczenia granic Grecyi i nie jest daleką od wniyścia w układy, aby tylko posłowie do *Stambułu* powrócili, wszelako o wysłaniu pełnomocnika swego na którą z wysp greckich, ani myśli. Tak więc strona żądająca pokoju odniosła w Dywanie zwycięstwo.

Sułtan pracuje codziennie z ministrami. W administracyi mają zayść nowe zmiany, a przy wszystkich pułkach regularnych będą zaprowadzone szkoły, podług planu pewnego oficera niemieckiego.

Blokada Dardanellów przez flotę Rossyyską, już się czuć daje w *Stambule*. Codzienna potrzeba piekarzy, ograniczoną została na 7,000 kilów zboża.

Od granic tureckich 20 stycznia.

Odebrane w *Korfu* listy z *Mitiki* pod dniem 15 grudnia donoszą, iż woysko greckie pod dowództwem jenerała *Church*, stało w okolicach *Paradisi* i *Zaverda*, a część jego była przeznaczona do zasłony brzegów i *Karakonissyi*. Korpus ten miał bydź za kilka dni wzmocniony. *Zavella* przybędzie wkrótce do *Valto*, dla zajęcia warowni stanowisk w *Macrinaro* i *Langada*.

Kapitan okrętu przybyłego z *Alexandryi* do *Tryestu*, zastał w porcie *Milo* dwie fregaty francuzkie, od których się dowiedział, iż blokada *Kandyi* zupełnie ustała.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 20.

Wilno dnia 15 Lutego v. s. 1829 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ Санктпетербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ обьявляется что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщицы Клары Фадѣевой дочери Блюмберговой, что нынѣ Семковская, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта въ деревняхъ: Чуриловѣ 7, к Голубовѣ 16, и того 23 души мужеска пола, писанныя по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года, іюня мѣсяца: первый 6, второй 11, и третій 13 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму купчей крепости.

Экспедиторъ Осмоловски.

1 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania niniejszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominienie terminu, nieruchomy majątek Obywatelki Klary Fadiejewey córki Blumbergowey, a teraz Siemkowska, położony w Witebskiey gubernii, Newelskiego powiatu we wsiach: Czuryłowie 7 i Hołubowie 16, w ogóle 23 dusz płci mężkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targów, tego roku czerwca 1szy 6, 2gi 11, i 3ci 13. Życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Expedytor Osmołowski.

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż według postanowienia dnia 6 tego lutego nastałego, naznaczono w Grodzieńskiey Skarbowey Izbie w terminach 4, 5 i 6 następującego kwietnia tego roku na oddanie na podrad reperacyą znajdującego się w mieście Grodnie starego zamku z wystawieniem przy nim palisady i ostrokoła, targi, od summy przez wyższą Zwierzchność na ten przedmiot potwierdzoney 3,180 rubli 67 kop. assyg.; na jakowe targi na wyżey pomienione terminy wzywają się życzący z prawnemi aktami. Dnia 12 lutego 1829 roku.

Sekretarz i kawaler Piotr Ludohowski.

Naczelnik Stoła Jabołkowski.

---

1. Podług rozrządzenia Ministeryum Skarbu, w Białowieskiey puszczy, położoney w Grodzieńskiey gubernii w Prużańskim powiecie, zagotowują się na przedaż z powału i uschłych drzew, do budowy zdatnych i na drwa, z wywozką i złożeniem na wiadomych punktach teyże puszczy; życzący podjąć się takowego zagotowania, wzywają się do jawienia się w każdym czasie, do zajmującego się tą operacyą Assesora Skarbowey Izby Stefankiewicza, tamże znaydującego się, dla objawienia ilości na jaką kto podjąć się może, ceny, i dalszych warunków, i dla odbycia targów. Płaca po utwierdzeniu cen uskuteczni się tamże na mieyscu niezwłócznie w tych terminach, jakie postanowione będą.

---

1 Jest do sprzedania na dziedzictwo, lub do wzięcia w arędę od dnia 23 apryla idącego 1829 r, dom murowany na jedno piętro z oficyną drewnianą i dalszym zabudowaniem gospodarskim, z ogrodem fruktowym i warzywnym, mający przy tém ziemi więcey włók trzech, na przedmieściu Wileńskim przy ulicy Sto Stefańskiey sytuowany, należny do WW. Buderkiewiczów. Życzący kupić lub zaarędować ten dom ze wszelkiemi do onego przynależnościami, zechce zgłosić się do Adwokata Konsystorskiego, Konstantego Piotrowskiego w Wilnie przy ulicy Tatarskiey w domu własnym mieszkającego, gdzie o wartość onego słuszną i bezpieczeństwo kupli ułożyć się można.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Nowe dzieła.

U niżey podpisanego znaydują się następne świeżo wyszłe dzieła:

1 *Słownik Rossyysko Polski* ułożony podług Słowników Akademii Rossyyskiey, pierwszego i póżnieyszego wydania, pomnożony wyrazami technicznemi. 2 tomy in 8 major. w Warszawie w drukarni Glücksberga roku 1828. Cena r. sr. 5. (Dzieło to zaszczycone zostało Naywyższém przyjęciem Błogosławioney pamięci NAYJASNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA I.

2 *Xiążka dla podróżnych*, z którey się łatwo wyrazów potrzebnych w podróży i w zdarzeniach ludzkiego życia nauczyć można; ułożona podług rozmów Pani *de Genlis* i innych, w czterech językach: w Polskim, Rossyyskim, Francuzkim i Niemieckim, in 8 w Warszawie w drukarni Glücksberga roku 1828. Cena r. sr. 1.

Xięgarz i Typograf Uniwersytetu Glücksberg.

Pozwolono drukować. Wilno d. 9 lutego 1829 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

2 *Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniejszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawać przez aukcyą, oddany na ewikcyą, za ominieniem terminu, murowany dom Wileńskich żydów Mowszy i żony jego Pesi Josielowny Jochelsonow, położony w mieście Wilnie na Zarzeczu pod N. 567; do czego naznaczają się terminy do targów 1szy 13, 2gi 16 i 3ci ostateczny 20 maja tego roku; życzący kupić dom ten, mogą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz z oceną. Dnia 27 stycznia 1829 roku.*

Непременный Членъ Коллежскій Ассесоръ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

---

2 W pałacu Ogińskich na Rudnickiey ulicy znaydnje się kareta podwóyna doskonale zrobiona, z wielu podróżnemi pakami, bliższa o niey wiadomość u murgrabiego powziąść można.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Cena nasion świeżych w roku 1829, znaydujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską bramą idąc do zielonego mostu naprzeciw siennego rynku w mieście Wilnie pod N. 853.

Cena nasion na paczki.	Zł.	gr.
Mayranu	—	20
Rezeda odorata	—	20
Aster chinensis gatunkow cztery w różnych kolorach	2	20
Pomidory do potraw	—	20
Melisa cytrata	—	20
Melisa biała dla pszczoł	—	20
Szanta biała dla pszczoł	—	20
Cząbru	—	20
Bazylika	—	25
Hizop	—	20
Lewkonia letnia francuzka pąsowa pełna	—	20
Maczek pełny kolorowy różnych kolorow	—	25
Nicla damasena czyli Panna w zieleni	—	20
Malwy pełne w różnych kolorach	1	10
Tytuń holenderski	1	—
Tytuń wirginia	1	—
Tytuń turecki	1	—
Lawenda	—	25
Kartamus tynktoryus czyli szafran pospolity	—	20
Harbuzow tureckich wielkich	—	20
Ogórkow rannych holenderskich długich	1	—
Ogórkow gruntowych łót	—	10
Ogórkow kardyszonow	—	20
Melonow wielkich francuzkich paczek	1	—
Melonow francuzkich rannych depesnas	1	10
Melonow kandelupow wielkich paczek	1	—
Kawonow tureckich rannych wielkich	1	10
Kawonow wołyńskich wielkich z mięsem czerwonych	1	10
Kalafiorów cypryyskich rannych łót	2	20
Kalafiorów angielskich białych wielkich	3	10
Kalafiorów holenderskich białych wielkich poz	2	20
Sałaty hiszpańskiey wielkich głów łót	1	—
Sałaty cukrowey żółtey wielkich głów	1	5
Sałaty żółtey ranney głowiastey	1	5
Sałaty endivii głowiastey	1	5
Ditto Endivii białey głowiastey	1	5
Redysy miesięczney ranney różowey łót	—	10
Ditto Redysy czerwoney i fioletowey miesięczney	—	10
Redysy miesięczney ranney białey	—	12
Redysy letniey czerwoney i białey długiey	—	6
Trybulki pachnącey czyli kerbelu do potraw	—	20
Płodzistu wielkiego łót	—	10
Porow letnich rannych	—	20
Porow zimowych wielkich	—	20
Salerow angielskich gładkich	—	25
Salerow holenderskich wielkich	—	20
Szpinaku holenderskiego liścia wielkiego	—	8
Szpinaku rannego	—	5
Szczawiu w gatunku naylepszym	1	—
Szparagow holenderskich grubych	1	—
Burakow holenderski czerwonych ćwikłowych	—	8
Burakow angielskich okrągłych ćwikłowych	—	10
Marchwi pomarańczowey	—	10
Marchwi pomarańczowey ranney karoty	—	10
Rzepy wielkiey białey i czerwoney	—	12
Kapusty białey holenderskiey wielkich głów	—	25
Kapusty białey ranney	—	20
Kapusty włoskiey fryzowaney safoyki zwaney	—	25
Kapusty czerwoney na sałatę	—	25
Galarepy białey ranney łót	—	25
Ditto fioletowey wielkiey	—	25
Jarmużu zielonego fryzowanego	—	20
Jarmużu fioletowego	—	20
Rzodkwi czarney zimowey i białey zimowey	—	25
Pietruszki wielkiey grubey	—	8
Pietruszki cukrowey wielkiey	—	10
Cykoryi ogrodowey grubey	—	16
Fasolu czyli szabalbonu białego tyczkowego wielkiego funt	2	—
Szabalbonu białego okrągłego perłowego	2	10
Grochu cukrowego całe rannego	3	—

Drzewka fruktowe, gruszki i jabłka w różnych naylepszych gatunkach, Agrest angielski we 4rech gatunkach wielki. Porzeczki holenderskie wielkie, czerwone, blado-różowe i białe przeźroczyste. Maliny amerykańskie wielkie, żółte i czerwone. Winogrona azyatyckie wielkie, białe i czerwone. Róża centifolia czerwona i biała szamua: ditto czarna miesięczna i inne gatunki. Tudzież rośliny kwiatowe: Jasmin pachnący z kwiatem białym; Lanicera semper florens, i inne rośliny kwiatowe w zimie trwałe do wysadzania klumbow i okrycia altan służące. Życzący sobie nabydź za cenę pomienioną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną. Jakub Umiński.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Urodzonym Józefowi Hrabiemu Platerowi Mar. Ptu Tel., Michałowi Przyałgowskiemu Adwokatowi Sądow Telszew., Marcyannie wdowie i jey obóyga płci potomstwu Piewcewiczom z dokładem opiekuna Józefa Wertella Adw. Sądow Telszew., Urszuli Swiderskiey z dokładem opiekunow, Onufremu i Lucyuszowi braciom Swiderskim Marsz. b. Ptu Telszew., Józefowi Staniewiczowi, Komor., Iłłakowiczowi, Rochowi Petkunowi, Franciszkowi Dowkontowi, Petronelli Jagminównie w assystencyi opieki, Słanisławowi Możeykowi, Michałowi Staniewiczowi i dalszemu rodzeństwu Prezydentowiczom Grodzkim Ptu Telszew., Janowi Zameckiemu, Antoniemu Kopciewiczowi, Benedyktowi Pluszkiewiczowi, Józefowi i Bogumile Dydziulom, Jakubowi Grużewskiemu b. Majorowi woysk Polskich, jako Panu sławetnemu Janowi Hermanowi mieszkańcowi kielmenskiemu, niemniey Star. Benjaminowi Jeykowiczowi Brycowi, Leybie Borelowiczowi i żonie jego obywatelom miasta Tel., Faywie Bilicenskiemu, Faywie Użwentskiemu, Szepszelowi Krozkiemu, Iszerowi Kielmienskiemu, oraz dalszym wszystkim tak pretensorom jako też winnym do massy, powodowym i odpowiedniemi pozwami objętym, Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za Remissą Sądu Ziemskiego Ptu Telszew. 1828 roku julii 18 dnia zakroczoney, na rozbior wierzycielskich pretensyow w mieście powiatowém Telszach za stołem Sądowym Ziemskim 1829 roku apryla 3 dnia z uczynionego odkładu złożyć się, a na lokacyą ad fundum zjechać się mający, z instancyi Urodz. Marka Swiderskiego Mar. Ptu Tel. wyniesiony, z referencyą do oświadczenia 1828 roku junii 8 dnia w Ziem. Telszew. Ptu zapisanego, oraz do Dekretow Remissyynego 1828 roku julii 18 Ziem. Telszew. i 1829 stycznia 10 dnia Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego, niemniey dalszych dowodow pisma w sprawie złożyć się mających a szczególnie mieniąc o to: schodząc z tego świata Jan Swiderski Marsz. Ptu Telszew. oyciec Marka Swiderskiego, przy podziale swojego funduszu na potomstwo, za dolę exdotacyyną dobra Wieszwiany z wioską Niekraszyszki zwaną, Testamentem roku 1823 apryla 16 datowanym a 17 tegoż roku i miesiąca

przed Regentem Grodzkim Ptu Telszew. delegowanym, przyznanym, na wieczność synowi swojemu żał. Swiderskiemu zapisał, obok tego, długi jakie były hipotekowane na tymże majątku, jako to: Obżał. Platerowi, zeszłemu dopioro do wieczności Józefowi Staniewiczowi b. Prez. Grodz. Ptu Telszew. i córce swojey teraz nieżyjącey Karolinie Swiderskiey późniey Dydziulowey talarow bitych 1,000, w miarę dalszych swoich córek, do zdeportowania żał. Swiderskiemu przyporuczył, z jakiego zakreślenia testamentowego, za namową Józefa Dydziula swojego męża, Karolina z Swiderskich Dydziulowa oświadczywszy niechęć, posunęła się do exekucyi Prawa Zastawnego, uprzednio na Wieszwiany projective przez Jana Swiderskiego za assekuracyą Dydziulow, jednodatową z prawem 1822 roku aprylа 23 dnia nastałe, którey to assekuracyi warunkow wypełnienia nie życząc sobie Dydziulowie, Prawo zastawne na Wieszwiany im dane, widno bez wiedzy i zezwolenia Jana Swiderskiego, tajemnie byli zamieścili w Akta Ziem. Powiatu Telszew. wespół z intromissyą, a które w roku 1823 januaryi 3 dnia z xiąg wyeliminowanemi zostały, takowe więc prawo po śmierci Jana Swiderskiego ożywić gdy Dydziulowie postanowili, to zniewoliło żał. Swiderskiego z obżał. Dydziulem i jego żoną, niemogącego dóyść do władarstwa Wieszwian testamentem pokazanego Dziedzica i Possesora do prawnego działania z dzierżącemi Dydziulami całe Wieszwiany. Koleją swoją ta sprawa z niemałym kosztem odbywała się w Ziem. Telszew. i kilkakroć przechodziła do Sądu Głównego, a między tym to jest: czasu litispendencyi tey sprawy baczny Józef Dydziul na korzyście w następności sam bez żadnego funduszu od żony swojey Karoliny z Swiderskich Dydziulowey otrzymał Dokument na przeżycie, żeby zaś familia Dydziulowey o zamiarach obżał. Dydziula, uwiadomioną nie była, takowy Dokument w obcey Kurlandzkiey Gubernii ze swoją żoną będącą na kuracyi w roku 1823 maja 10 dnia zdziałać postarał się, poczém w krótkim czasie po przytrafioney śmierci Karoliny z Swiderskich Dydziulowey obżał. Józef Dydziul, nie mający żadnego należenia do sukcessyi po oycu i siostrze żał. Swiderskiego, gdy i po zgonie żony swojey dóbr Wieszwian nieodstępował, uciśniony tak dalece Marek Swiderski, a nawet ze sposobu do utrzymania życia własnego przez Dydziula pozbawiony, dochodząc swojey własności po oycu, i spadku po siostrze Karolinie Dydziulowey nienależnie w ręce obżał. Dydziula utrzymujących się, na expensa prawne i na życie własne, musiał zasięgać pieniężnego wsparcia u ludzi litujących się nad nieszczęściem żał., pomimo jednak usilney staranności uiszczenia się istotnym kredytorom, Marek Swiderski ubóstwem dotknięty, gdy już nie jest w stanie dóyść do władarstwa majątku Wieszwian, i przeto wierzycielom satysfakcyi należney wymierzyć, oraz napastującym w stosunkach niesprawiedliwych odpowiadać, a obżał. Dydziul całe Wieszwiany za posag Karoliny Swiderskiey utrzymuje, widzi się więc w konieczności Swiderski oddając swóy fundusz ziemny pod taxę i exdywizyą wszystkich kredytorow istotnych i napastne stosunki do dóbr Wieszwian ścielących, oraz pozwem obżał. Dydziula objęte osoby powołać do jednoczasowego rozrachunku i odbioru należytey satysfakcyi z ziemi żał. i w tém celu przychodzi do Sądu z prożbą, o zrealizowanie pretensyow istotnych kredytorow, o ulokowanie na ziemi żał. w schedach proporcyonalnych, o podniesienie i skassowanie stosunkow płonnych i niesprawiedliwych obżał., o uznanie bliższym żał. do dowodu, o zasądzenie expensow na winnych do massy, o zapisanie wieczney amissyi na niestawających i niejawiących się z pretensyami, i tego postanowienia o co proszonym czasu sprawy będzie. Pisan roku 1829 miesiąca stycznia 31 dnia.

R. 1829 stycznia 31 d. Woźny świadczę, że kopią tego pozwu edyktalnego z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Marka Swiderskiego Mar. P. Tel. w Kancellaryi Ziem. P. Tel., JW. Józefowi Hrab. Platerowi b. Mar. Ptu Telsz. WWJPP. Michałowi Przyałgowskiemu Adw. Sądow Tel., Marcyannie wdowie i jey obóyga płci potomstwu Piewcewiczom i ich opiekunowi, Józefowi Wertellowi Adw. Sądow Telsz., Urszuli Swiderskiey z dokładem opieki, Onufremu i Lucyuszowi braciom Swiderskim Mar. P. Tel., Józefowi Staniewiczowi Komor., Hłakowiczowi, Rochowi Petkunowi, Franciszkowi Dowkontowi, Petronelli Jagminownie w assystencyi epieki, Stanisławowi Możeykowi, Michałowi Staniewiczowi i dalszemu rodzeństwu Prez.Grodz.Tel.,Janowi Zameckiemu, Antoniemu Kopciewiczowi, Benedyktowi Pluszkiewiczowi, Józefowi i Bogumile Dydziulom, Jakubowi Grużewskiemu b. Major. W. Pol., jako Panu Sławet., Janowi Hermanowi, oraz Star. Benjaminowi Icykowiczowi Brycowi, Leybie Berelowiczowi i żonie jego obywatelom Telsz., Faywie Bilicenskiemu, Faywie Użwentskiemu, Szepszelowi Krozkiemu, Iszerowi Kielmienskiemu, złożyłem i o rozprawie ostateczney w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim 1829 r. kwietnia 3 d. za stołem Sądowym Ziem. w mieście Telszach nastąpić mającey zawiadomiłem.

Mikołay Rymgayło Woźny P. Telsz.

R. 1829 mca febr. 1 po nastałey rezolucyi w Sądzie Ziem. Ptu Telsz. na podaną prośbę przez Mikołaja Rymgayłę, stanąwszy osobiście rzeczony Woźny Rymgayło, relacyą tego pozwu urzędowie zeznał, i 50 kop. miedzią na rzecz skarbu opłacił, o czem poświadcza się.

Prezydent Ziem. Tel. i Kaw. Jan Jankowski.

Ignacy Dowkont Regent.

Pozwolono drukować. Wilno d. 7 lutego 1829 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

---

2. Dwie kamienice N. 392 i 396 na ulicy Trockiey, należące do klasztoru XX. Franciszkanów wileńskich podają się w roczną arendę przez publiczną licytacyą, która nastąpi w dniach 21, 22 i 23 lutego t. r., życzący one wziąć w arendę zechcą przybyć w terminach wyrażonych do tegoż klasztoru. Z polecenia JX. Prowincyała za Prokuratora spraw X. Benedykt Eliaszewicz.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przyczyny niejawienia się życzących wziąć Rukoyńską pocztową stacyą, w Wileń-

skim Pcie położoną, w dzierżawę do 1 augusta 1830 r., do targow do Wileńskiey Skarbowey Izby na naznaczone przez ten Rząd terminy 14, 16 i 18 przeszłego stycznia, naznaczono na nowo na takowe targi terminy 1szy 5, 2gi 6 i 3ci ostateczny 7 następującego marca. Zatem życzący zechcą przybydź na te targi do tey Izby.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Piotr Wolański.

---

3 Rada Seminaryum Głównego Duchownego przy CESARSKIM Uniwersytecie Wileńskim, podaje do wiadomości publiczney, że w d: 12, 14 i 16 teraźn. mca lutego o godzinie 11 zrana w sali obrad Uniwersytetu, odbywać się będzie licytacya na opieranie różney bielizny tego zakładu. Ktoby życzył należeć do tey licytacyi zechce stawić się w terminie oznaczonym, a o warunkach tyczących się tego interessu w każdym czasie dowiedzieć się może w Kancellaryi Uniwersytetu. Sekretarz Antoni Potocki.

---

2 Rada mieyska Wileńska wespół z deputacyą handlową na mocy postanowienia dodatkowego o urządzeniu gild i o handlu różnych stanow Naywysocey w dniu 14 nowembra roku 1824 potwierdzonego § 188 ustanowioną, obwieszcza i obowiązuje wszelkiego stanu właścicieli domów w mieście Wilnie sytum mających, ich plenipotentów, possesorow czasowych, i pod jakiembądź tytułem zawiadujących domami, aby oni o kupcach i prykaszczykach zkąd bądź przyjeżdżających i podwodach przysłanych z towarami do Wilna i lokujących się w domach ich na czas pewny lub nieograniczony, natychmiast po okazaniu się takowych do Rady ninieyszey wiadomość na pismie podawali, a to pod odpowiedzialnością za niedopełnienie meldunku, prawami przepisaną. Datt dnia 7 februaryi 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.

Pismowodca Rady M. W. Marcin Pozlewicz.

---

2. Rada Mieyska Wileńska na mocy § 192 dodatkowego o handlach Postanowienia N a y w y s o c e y w dniu 14 9bra 1824 roku utwierdzonego, niniejszym ogłasza, iż z liczby kupcow tak Chrześcian, jako też i Żydow, na rok 1828 w mieście Wilnie do Gield zapisanych, na rok teraźnieyszy 1829 z tegoż kupiectwa wypisani zostali jako to: z Chrześcian: 3ciey Gildyi, Józef Malinowski, Wiktor Szadeyko, Alexy Nowikow, Józef Latoszyński, Maryanna Kadenacowa, Jan Stanisław Bagiński, Babażan Adzisaferow, z Żydow: Szołom Sakowicz, Szmuyło Zeg, Wólf Karpelowicz Klaczko, Zelman Słucki, Chławno Hirszowicz Lapides, Beniamin Buchhendler, Estera Badaszowa, Jankiel Lande, Gitka Kacenelenbogenowa, Jankiel Borkin, Ayzik Josielowicz Fin, Joel Klaczko, Judel Mayzel, Icko Nachman, Szewelowicz Rubinowicz, Dawid Żyżmor, Leyzer Lande, Judel Zelmanowicz Gordon, i Szymcho Asz, o tém więc Rada Mieyska Wileńska przez Gazety ogłaszając zastrzega: iż pomienione osoby nie mają już prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać jakie bądź umowy w interesach handlowych. Datt dnia 9 februaryi 1829 roku. Onufry Nowacki Głowa M. W.

Pismowodca Marcin Pozlewicz.

---

2 Między artykułami czynszowemi, które Skarb posiada w puszczy Białowiezkiey, jest kach tam się znaydujących, czyli aręda karczemna. Termin na dzierżenie tey arędy, kontraktem naznaczony, upływa do dnia 1 lipca teraźn. 1829 r., od tego więc czasu oddaje się na nowo z publiczney licytacyi, która ma się odbywać w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey w dniach: 25, 26 i 27 mca kwietnia; ogłaszając takowe termina do licytacyi, Izba Skarbowa sądzi rzeczą potrzebną uwiadomić, iż rzeczona aręda jest do oddania w następnych mieyscach: 1mo w Królowym moście i strażach przyległych Krukowskiey, Podbielskiey i Dziadowlańskiey, gdzie dotąd są domy cudze do Skarbu nie należące; a przeto, albo Skarb je zabuduje przez swego Kommissanta, albo odda do zabudowania wraz z arędą. 2do, Przy wsi Panasiukach, gdzie karczma zniszczona przez pożar, również przeznacza się do odbudowania. 3tio, Przy wsi Cwirkach. 4to, W karczmie Stołpowiskiey. 5to, W karczmie Piaseckiey z szynkiem Słosaruki. 6to, W karczmie Kiwaczyńskiey. 7mo, W karczmie Starzyńskiey. 8vo, W karczmie Hainowskiey. 9no, W karczmie Holakowskiey. 10, W karczmie Okolnickiey z trzema szynkami. 11, W karczmie Biały Lasek, która po niedawnym pożarze ma bydź odbudowana; ilość dochodu, jaki Skarb pobiera dotąd z tych aręd, będzie przystępującym do licytacyi, okazana w tabeli udzielney wraz z warunkami, na których dzierżawa na czas następny przeznacza się. Działo się na sessyi w mieście Grodnie. D. 6 lutego 1829 roku.

Antoni Krupowicz Assesor Izby Skar. Gr.

Wydziałowy Sekretarz Gabriel Mirny.

---

3 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki niniéyszem ogłasza się, iż na przedaż oddanych tey Magistraturze na ewikcyą, za ominieniem terminu, dwóch domow Radczyni Honorowey Chmiełowskiey, w mieście Kamieńcu położonych, ze wszystkiemi przy nich przybudowaniami, ocenionych 29 t. rub. ass., dla uzyskania długu za pożyczką jey męża Radcy Honorowego Chmielowskiego w tey Magistraturze, wynoszącego oprócz procentow 13,880 r. 72 kop. ass., naznaczono do targow terminy: 1szy 10, 2gi 13 i 3ci ostateczny 15 maja tego 1829 roku; życzący kupić te domy zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11stą godzinę zrana i widzieć przedających się domow inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

---

3 Witebska Magistratura Powszechney Opieki niniéyszém ogłasza, iż w niey za ominienie terminu przedawać się będzie z publicznego przez aukcyą targu, Lepelskiego powiatu obywatela Adama Przeciszewskiego nieruchomy majątek, położony w Witebskiey gubernii w Lepelskim powiecie we wsi Suszy, zapisanych do rewizyi 1816 roku 52 dusz płci męzkiey z ich żonami i dziećmi urodzonemi po rewizyi, z ziemią do nich należącą i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego terminy do targow naznaczono tego 1829 roku maja 2, 4 i 6 dnia.

Buchhalter Taranczuk.

---

2 Wyjeżdża za granicę do Austryi, i Saxonii, Wileński 3ciey gildy kupiec Pietr Kell z żoną swoją Agnieszką, synem Floryanem, dwiéma malenkiemi córkami, Cecylią i Lucyllą, a także służącą Ludwiką Sapużynską, z terminem na miesięcy dziesięć.

Wileński Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.